

Sygn. akt : II AKa 15/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2008 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący	SSA Barbara Suchowska
Sędziowie	SSA Michał Marzec SSO del. Beata Basiura (spr.)
Protokolant	Bożena Drzymalla

przy udziale **Prokuratora Prok. Apel. Stefana Jarskiego**

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2008 roku

sprawy z wniosku

1. **J. Ż. (1)**
2. **A. M.** z domu **Ż.**
3. **K. K.** z domu **Ż.**
4. **P. Ż.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu represjonowania A. Ż. – na mocy art. 8 ust. 2a i art. 13 ustawy z dnia 23.02.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawców

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 18 października 2007 roku sygn. akt V Ko 37/05

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy,
2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 15/08

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy J. Ż. (2), J. Ż. (1), P. Ż., A. M. i K. K. złożyli wnioski o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu represjonowania A. Ż. przez organy wojskowego wymiaru sprawiedliwości byłego Związku Socjalistycznych Republik

Radzieckich – w oparciu o art.8 ust. 2a i 2b ustawy z dnia 23.02.1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. W trakcie postępowania zmarła J. Ż. (2) – żona represjonowanego.

Sąd Okręgowy w Katowicach po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 18 października 2007 roku w sprawie o sygn. V Ko 37/05 zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców J. Ż. (1), A. M., K. K. tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za represjonowanie ojca A. Ż. kwoty po 21 600 zł na rzecz każdego z nich z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku. W pozostałej części wniosek oddalił. Kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Wyrok został zaskarżony w części oddalającej wniosek apelacją pełnomocnika J. Ż. (1), A. M., K. K. i P. Ż., który zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, a to art.8 ust.1, 2a i 2b ustawy z dnia 23.02 1991 o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego – przez błędna wykładnię lub zastosowanie, wobec:

- a)
- a) przyjęcia, iż wnioskodawca P. Ż. jako wnuk represjonowanego A. Ż. nie posiada legitymacji dla skutecznego dochodzenia zadośćuczynienia i odszkodowania należnego represjonowanemu,
- b)
- b) stwierdzenia braku podstaw dla uwzględnienia żądania w zakresie zadośćuczynienia i odszkodowania z tytułu represjonowania A. Ż. w okresie od 7.01.1951 – 11.03.1955,
- c)
- c) określenie zadośćuczynienia i odszkodowania bez uwzględnienia przesłanek jakie stanowią podstawę tychże, a w szczególności faktycznej szkody pozostającej w związku z represjami i warunków, rodzaju doznawanych represji w tym katorżniczej pracy w ekstremalnych warunkach, ujemnymi skutkami na zdrowiu powodującymi inwalidztwo oraz faktycznie utraconych dochodów i dalszych doznanych szkód przez odwołanie się do zasad art.525 kpk,

2. błąd w ustaleniach faktycznych poczyniony wobec ustalenia, iż represjonowany w okresie poprzedzającym aresztowanie pracował wyłącznie dodatkowo na kolei, a jednocześnie pracę tę wykonywał jako pomocnik maszynisty i tym samym poniósł szkodę na wynagrodzeniu w kwocie 1200 zł miesięcznie za okres represjonowania, choć prawidłowe wnioski z materiału dowodowego nakazywały ustalenia odmienne – a w szczególności praca na kolei była głównym zajęciem represjonowanego, zaś praca wykonywana była jako maszynista, to powodowało utratę zarobków w kwocie odpowiadającej obecnie kwocie średniego wynagrodzenia maszynisty tj 3142,08 zł miesięcznie, co miało wpływ na treść wyroku.

Wskazując na powyższe pełnomocnik wniosł:

- zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie na rzecz wnioskodawców J. Ż. (1), A. M. i K. K. dalszych kwot z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia, zaś na rzecz wnioskodawcy P. Ż. odszkodowania i zadośćuczynienia – do wysokości pełnego żądanego odszkodowania i zadośćuczynienia,
- o zasądzenie na rzecz wnioskodawców kosztów zastępstwa za obie instancje

lub

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym jako kosztów zastępstwa adwokackiego

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika nie zasługuje na uwzględnienie.

Słusznie Sąd Okręgowy przyjął, że P. Ż.– wnuk represjonowanego nie jest osobą uprawnioną do dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia w oparciu o przepis art.8 ust.1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku. Sąd Apelacyjny w tym składzie wyraża pogląd, że w razie śmierci osoby represjonowanej uprawnienie to przechodzi na następców wyraźnie w tym przepisie wymienionych, a rozszerzenie kręgu tych osób byłoby sprzeczne z intencją ustawodawcy, bo przecież gdyby tak było, to znalazłoby to odzwierciedlenie w stosownym zapisie. Powołany przepis jako przepis o charakterze szczególnym nie może podlegać wykładni rozszerzającej. W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że represjonowany A. Ż., który zmarł w 1988 roku nie dożył wejścia w życie „ustawy lutowej”, a więc zgodnie z art.8 ust.1 tej ustawy uprawnienie do odszkodowania i zadośćuczynienia przechodzi na małżonka, dzieci i rodziców. Skoro w toku postępowania zmarła żona represjonowanego J. Ż. (2), to jedynymi uprawnionymi pozostały żyjące dzieci: J. Ż. (1), A. M., K. K. Istotnie, tak jak podnosi pełnomocnik, istnieją w tym przedmiocie zupełnie odmienne stanowiska sądów apelacyjnych i Sądu Najwyższego, przyjmujące, że roszczenie to ma charakter cywilnoprawny i w razie śmierci następcy represjonowanego, uprawnienie to wchodzi w skład spadku po nim i przechodzi na jego spadkobierców zgodnie z zasadami prawa cywilnego. Należy podnieść jednak, że nawet gdyby podzielić to stanowisko, tak jak wskazuje pełnomocnik, to i tak w przedmiotowej sprawie P. Ż. nie może być zaliczony do kręgu osób uprawnionych z „ustawy lutowej”. Pełnomocnik nie dostrzega w ogóle tego, że uprawniony syn represjonowanego, a ojciec P.- J., nie dożył wejścia w życie przepisów przyznających uprawnienie, o jakim mowa w art.8 ust.1 ustawy. Zmarł dnia 20.03.1993 roku, zaś nowela do ustawy weszła w życie w dniu 21.05.1993 roku.. Skoro zgon J. Ż. (3) nastąpił zanim wystąpienie z roszczeniem było możliwe, to oczywistym jest, że następca w ogóle tego prawa nie nabył, nie weszło ono do masy spadkowej i tym samym wnioskodawca P. Ż. nie mógł odziedziczyć tego prawa majątkowego po ojcu.

Na marginesie należy wskazać też, że przez cały czas postępowania P. Ż. domagał się odszkodowania i zadośćuczynienia jako następcy swojego zmarłego ojca. Dopiero w apelacji pełnomocnik zasugerował, bo nie jest to wprost objęte zarzutem, że jest on też spadkobiercą po żonie represjonowanego, a jego babce. Z przepisu art.383 kpc wynika jednoznacznie, że w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Dlatego też wszelkie dalsze wywody dotyczące charakteru roszczeń i osób uprawnionych wydają się zbędne.

Wskazać nadto trzeba, czego pozostali wnioskodawcy starają się nie dostrzegać, że przedmiotem odszkodowania i zadośćuczynienia jest jedna kwota należna represjonowanemu, niezależnie od liczby uprawnionych następców. Tym samym zrozumiałe jest, że im więcej osób uprawnionych, tym zdecydowanie mniejszą kwotę otrzyma każdy z nich. Taka też byłaby konsekwencja podziału ustalonej przez Sąd kwoty dodatkowo na wnuka represjonowanego, o ile takie uprawnienie by mu przysługiwało. Skoro pozostali uważają, że również wnuk winien otrzymać stosowną kwotę z tytułu represjonowania dziadka, to pozostaje jedynie kwestia wzajemnych rozliczeń między nimi, oczywiście o ile będzie taka wola.

Na uwzględnienie nie zasługuje też zarzut, jakoby Sąd z obrazą przepisów nie uwzględnił okresu represjonowania A. Ż. w okresie od 7.01.1951 roku do dnia 11.03.1955 roku. Argumentacja pełnomocnika na uzasadnienie tego zarzutu, powołująca się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.07.2006 roku jest chybiona, bo wyrok ten odnosi się do zupełnie innego stanu faktycznego i prawnego. Bezspornym jest, że podstawą ubiegania się o odszkodowanie i zadośćuczynienie w oparciu o przepis art 8 ust. 2a „ustawy lutowej”, niezależnie od innych przesłanek warunkujących to roszczenie jest, by:

- działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego miała miejsce w okresie od dnia 17.09.1939 do dnia 5.02.1946 roku,

- represje przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe działające na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim, miały miejsce w okresie od 1 stycznia 1944 roku do dnia 31 grudnia 1956 roku,
- represje te miały związek z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub z powodu takiej działalności.

W judykaturze można wprawdzie spotkać się ze stanowiskiem, że dopuszczalne jest powoływanie się na represje ze strony władz radzieckich za przypisane czyny popełnione po dniu 5 lutego 1946 roku, pod warunkiem, że zostanie wykazane stosownymi dowodami, iż represje te wiązały się z prowadzoną wcześniej działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Istnienie tego rodzaju powiązań między działaniami sprzed tej daty a represjami winno być wykazane przez wnioskodawcę (vide; wyrok SN z 6.01.2005 roku, VKK 292/04 – OSNKW 2005/2/17). Tymczasem żadne dowody w przedmiotowej sprawie, a były one bardzo skąpe, nie wykazały, by represje jakie dotknęły A. Ż. w latach pięćdziesiątych związane były z jego wcześniejszą działalnością niepodległościową. Należy wskazać, że A. Ż. był pozbawiony wolności przez okres 2 lat do dnia 1.02.1948 roku, a więc już ten okres stanowił przerwę w jego wcześniejszych działaniach za które został skazany. Nadto, jak to wynika z uzyskanych dokumentów (k.458) A. Ż. został aresztowany dnia 7 lipca 1951 roku i skazany wyrokiem z dnia 10.10.1951 roku za to, że „w lutym marcu i czerwcu 3 razy uczestniczył w zebraniach Armii Krajowej w domu P. I. oraz w L. K., a organom władzy radzieckiej o tym nie doniósł”. Chodzi więc wyraźnie o działania z roku 1951 roku, które nie miały związku z wcześniejszą działalnością A. Ż.. Apelujący nie przedstawił w tym zakresie żadnych argumentów, które mogłyby prowadzić do odmiennych wniosków. Bez znaczenia zatem jest rozważanie, czy działania te podejmowane były na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, a nadto z jakich przyczyn w 1955 roku uchylono wyrok skazujący.

Wbrew stawianym zarzutom, Sąd Apelacyjny nie stwierdził, by Sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących okoliczności mających wpływ na wysokość odszkodowania. Sąd przeanalizował wszystkie dowody jakimi dysponował, w tym dokumenty, zeznania wnioskodawców i świadków. Poddał je wnikliwej ocenie zgodnie ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Przyjęcie w oparciu o nie, że w okresie poprzedzającym aresztowanie, a więc przed 1 lutym 1946 roku, A. Ż. pracował wspólnie z rodziną na gospodarstwie rolnym, które stanowiło główne źródło utrzymania, a nadto pracował na kolei jako pomocnik maszynisty, nie budzi zastrzeżeń. Należy wskazać, że okoliczności podnoszone przez pełnomocnika na uzasadnienie zarzutu, odnoszą się do sytuacji rodzinnej A. Ż. po odbyciu kary, bo przecież związek małżeński zawarł dopiero w czerwcu 1948 roku. Tymczasem ten okres nie jest miarodajny dla ustalenia szkody związanej z przyjętym przez Sąd okresem represjonowania. Apelujący nie wykazał w oparciu o jakie dowody stwierdza, że praca na kolei była głównym źródłem dochodu A. Ż., oparł się jedynie na bardzo ogólnej w tym zakresie wiedzy wnioskodawców. Dlatego też z braku innych dowodów trudno te ustalenia Sądu kwestionować. Sąd poprawnie przyjął też i należycie uzasadnił, że na kolei A. Ż. zatrudniony był w charakterze pomocnika maszynisty. Również i w tym zakresie apelujący nie wskazał na żadne dowody, które czyniłyby zasadnym przyjęcie innych ustaleń faktycznych. Zgodzić się trzeba, że ukończenie gimnazjum w tamtych czasach było uznawane za wykształcenie predysponujące do zajmowania wyższych stanowisk, ale z pewnością nie dotyczyło to zawodów wymagających szczególnych kwalifikacji i umiejętności, jak chociażby zawód maszynisty. Dlatego też przyjęta przez Sąd kwota przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pomocnika maszynisty, przy uwzględnieniu, że połowę tej kwoty mógłby zaoszczędzić, nie może budzić zastrzeżeń.

Nie przekonują też wywody apelującego jakoby odszkodowanie winno objąć również szkody związane z dalszymi skutkami represjonowania, w tym z utratą zdrowia. Faktem jest, że po powrocie do kraju w 1958 roku A. Ż. zaczął chorować na gruźlicę i nerki, niemniej trudno przyjąć w sposób jednoznaczny, by choroby te pozostawały w bezpośrednim związku z represjonowaniem go w okresie od dnia 1.02.1946 do 1.02.1948 roku, który to okres zgodnie z powyższymi wywodami mógł stanowić podstawę roszczeń. Wiadomym przecież jest, że represje dotknęły go też w latach pięćdziesiątych, kiedy to przez prawie 4 lata odbywał karę i dopiero potem jego stan zdrowia uległ pogorszeniu. W pełni zatem przekonuje stanowisko Sądu Okręgowego, że w przypadku A. Ż. zgodnie z poczynionymi ustaleniami, za podstawę szkody należało przyjąć jedynie utracone zarobki.

Co do wysokości ustalonego przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienia, kontrola odwoławcza nie wykazała, by było ono nieadekwatne do rozmiaru doznanej przez represjonowanego krzywdy. Odnosząc się do zarzutu apelacji, wskazać należy, że oczywistym jest, iż nie może być mowy o przeliczniku obowiązującym w tym zakresie w danym okręgu sądowym. Przyznawane w praktyce sądowej kwoty co najwyżej mogą być pomocne przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Tak też było w przedmiotowej sprawie. Uzasadnienie wyroku wskazuje, że Sąd Okręgowy realnie ocenił rozmiar krzywdy przez przymat represji, jaka dotknęła A. Ż., czasokresu i warunków w jakich odbywał karę. Przyjęta kwota 1500 zł za jeden miesiąc tytułem zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią w rozumieniu art.445§1 kc i nie jest jedynie kwotą symboliczną. Odnosi się rzecz jasna do krzywdy wyrządzonej represjonowanemu, a nie jego rodzinie. Ustalenie konkretnej kwoty tytułem zadośćuczynienia jest objęte sferą swobodnej oceny sędziowskiej. Powtórzyć też należy stanowisko zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6.05.2004 roku w sprawie o sygn. II AKa 138/04 (LEX 142947), w którym podkreślono, że zadośćuczynienie winno być ustalane z umiarem, w rozsądnych granicach, przystających do aktualnych warunków życia i przeciętnej stopy życiowej ludzi, by nie służyło wzbogaceniu się, bo byłoby to wręcz moralnie niestosowne, zwłaszcza w przypadku działalności patriotycznej, tym bardziej, że pełne zrekompensowanie doznanej krzywdy i tak nie jest możliwe, bo trudno przeliczyć ją na pieniądze. Dlatego też zarzuty pełnomocnika co do wysokości zasądzonego zadośćuczynienia nie są trafne.

Odnosnie wniosku pełnomocnika o zasądzenie na rzecz wnioskodawców kosztów zastępstwa za obie instancje, należy stwierdzić, że nie znajduje on oparcia w obowiązujących przepisach kpk, a brak postaw do przyjęcia, by w tym zakresie Sąd winien uwzględniać uregulowania zawarte w procedurze cywilnej. Pełnomocnik zresztą nie wskazał żadnych argumentów, które miałyby przemawiać za słuszością wniosku. Sąd Apelacyjny w tym składzie podziela stanowiska zawarte w orzeczeniach Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych, wyrażające pogląd, iż nadal obowiązuje przepis art.620 kpk, a tym samym wydatki związane z ustanowieniem obrońcy lub pełnomocnika wykląda strona, która go ustanowiła, zaś zwrot wynagrodzenia obrońcy (odpowiednio pełnomocnika) może mieć miejsce tylko wówczas, gdy jest to wyraźnie unormowane, tak jak w art. 632 pkt2 kpk (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11.06.2002 r., sygn. WZ 13/02; wyrok SA w Białymstoku z dnia 27.09.2005 r., sygn. II AKa 145/05; wyrok SA w Krakowie z dnia 8.02.2007 r., sygn. II AKa 261/06).

Reasumując powyższe, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku i w oparciu o przepis art.437§1 kpk orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z treścią przepisu art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznanie za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.